

Zacisnąć pasa, ale bogatym

7 grudnia 2011

Kraje powinny rozważyć podniesienie podatków dla najzamożniejszych, by zredukować rosnące nierówności pomiędzy bogatymi i biednymi w krajach OECD – takie jest najnowsze stanowisko organizacji.

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju poinformowała, że według prowadzonych przez nią badań trendów długoterminowych w nierównościach dochodów, różnica pomiędzy bogatymi i biednymi osiągnęła najwyższy poziom od 30 lat – informuje agencja Reutera. Przepaść pomiędzy bogatymi i biednymi pogłębiła się nawet w krajach zazwyczaj uznawanych za wysoce egalitarne, takich jak Niemcy, Dania i Szwecja, podała OECD. Największe nierówności występują w Meksyku i Chile.

Udział bogatych w torcie dochodów wzrósł w całej OECD w ciągu trzech dekad od 1980 do 2010 roku, choć najbardziej w USA, które wyprzedzają Australię, Kanadę, Wielką Brytanię i Irlandię. W przypadku Stanów Zjednoczonych OECD ustaliła, że zarobki jednego procenta najlepiej zarabiających wzrosły ponad dwukrotnie, z 8% łącznie w 1979 r. do 17% w 2007. Jednocześnie udział najgorzej zarabiających spadł z siedmiu do pięciu procent.

„Bez spójnej strategii wzrostu, obejmującej całość społeczeństwa, nierówności będą prawdopodobnie dalej rosły. Wysokie i rosnące nierówności nie są nieuniknione” – napisał w komunikacie Sekretarz Generalny OECD, Angel Gurría. Ponieważ udział najlepiej zarabiających w całości dochodów wzrósł w ostatnich dekadach, OECD uważa, że rządy powinny zwiększyć ich obciążenia podatkowe.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)